Powiew flagi

Pewna flaga wisiała na wysokim maszcie. Z wielką dumą wznosiła się nad miejskim placem. Nic dziwnego – właśnie dzisiaj było jej święto. Pod masztem pojawili się dwaj chłopcy – Marek i Jarek. Byli braćmi. Marek miał dziesięć lat, a Jarek tylko pięć. Starszy brat często sprawdzał wiedzę młodszego brata, zadając mu różne pytania. Chłopcy spojrzeli w górę. Najwyraźniej zainteresowała ich wisząca tam flaga. Wskazywała na to ich rozmowa.

– Czy widzisz, jak zawieszona jest flaga? – zapytał Marek.

– Nie, jest za wysoko. Jest owinięta wokół masztu i nie widać, jak jest zawieszona – odpowiedział Jarek.

– A wiesz, jak powinna wyglądać nasza flaga? – Marek zadał kolejne pytanie.

– Jak to jak? Każdy wie, że nasza flaga jest w połowie biała i w połowie czerwona – odpowiedział Jarek z dumą w głosie.

– A wiesz, jak powinna być zawieszona? – dopytywał Marek.

– Jak to jak? Wysoko na maszcie, wciągnięta na lince – odpowiedział Jarek, który chyba nie zrozumiał pytania.

Marek uśmiechnął się. Lubił zadawać pytania, na które jego młodszy brat nie znał odpowiedzi. Mógł wówczas wykazać się swoją wiedzą. Odpowiedź Jarka uznał za wykręt, bo nie była właściwa, więc poprosił o bardziej precyzyjną odpowiedź.

– Chodzi mi o to, który kolor powinien być na górze, a który na dole.

Jarek nie był pewien odpowiedzi, więc spojrzał w górę, chcąc sprawdzić, jak flaga jest zawieszona. Jednak wciąż była owinięta wokół masztu. Nie można było dostrzec, który kolor znajdował się na górze, a który na dole. Na szczęście flaga słyszała całą rozmowę chłopców. Chciała pomóc Jarkowi, jednak potrzebowała choćby słabego wiaterku, by móc rozpostrzeć się w całej okazałości. Niestety, tego dnia panowała bezwietrzna pogoda. Flaga zwisała bezwiednie, owijając się wokół masztu. Na szczęście wisiała bardzo wysoko – miała już blisko do płynących po niebie chmur. Zaczepiła więc jedną z nich, prosząc o pomoc.

– Chmurko, płyniesz spokojnie po niebie, poruszana przez wiaterek. Czy możesz go poprosić, by na chwilę zniżył się i podmuchał na mnie? Chcę pokazać wszystkim, jak wyglądam, gdy jestem rozpostarta.

– Ależ oczywiście! Sama chętnie popatrzę – odpowiedziała chmurka.

Już po chwili pojawił się wiaterek, który odwinął i rozpostarł flagę. Teraz było ją widać bardzo wyraźnie. Widział ją również mały Jarek, więc mógł udzielić bratu odpowiedzi na jego pytanie.

– Flaga Polski ma biały kolor na górze, a czerwony na dole.

– Dobrze – pochwalił go Marek, dodając: – Widzę, że jest z ciebie prawdziwy Polak.

naszebajki

wydrukowano dnia: 22.11.2026 COPYRIGHT © ADB 2026